

Żaden system edukacji nie jest doskonały – wszystko na świecie ciągle ewoluuje i zmienia się, zatem również szkolnictwo powinno być w nieustannej zmianie. Problem w tym, że przygotowując założenia systemu edukacji dziś, tak naprawdę powinniśmy myśleć z perspektywą minimum 12 lat naprzód, a najlepiej 15-20. Uczeń idący dziś do szkoły będzie żył w świecie zapewne różniącym się dość mocno od tego, w którym dziś żyjemy. Jak z tym wyzwaniem radzą sobie inne kraje?

Taka właśnie myśl przyświeca Finom, którzy zaczęli wprowadzać istotne korekty w ich systemie edukacji, przez wielu uznawanych za jeden z najlepszych na świecie. Ale dziś będzie o tym, co dzieje się w innym kraju, w Singapurze. To też ciekawy przypadek, który warto przedstawić.

W Singapurze Ministerstwo Edukacji zaproponowało w 2016 r. odejście od tradycyjnego sposobu oceniania i promowania uczniów do kolejnej klasy. Nowy system będzie zdecydowanie wspierał rozwijanie różnych umiejętności życiowych, zainteresowań oraz ciekawości. Celem jest wzbudzenie chęci samodoskonalenia się przez całe życie młodych obywateli Singapuru, tak, aby później łatwiej odnajdywali się na rynku pracy jako osoby mające już wieloletnie doświadczenie w danej dziedzinie.

Aktualna zmiana systemu edukacji obejmuje wszystkie poziomy kształcenia – od podstawowego do studiów wyższych.

Pierwszym elementem tej zmiany jest zmiana w egzaminie na koniec szkoły podstawowej [Primary School Leaving Examination](#), (PSLE). Do tej pory zawsze był to egzamin, w którym agregowane były oceny uczniów, oczywiście przy wysokim poziomie stresu uczniów (i ich rodziców). Od 2021 r. uczniowie w tym egzaminie nie będą już oceniani w systemie, który dobrze znamy – oceny końcowe będą sumą wszystkich ocen przedmiotowych. W nowym systemie oceniania wprowadzono podział na 8 poziomów rezultatów uczniów, przy czym za wynik bardzo dobry określono osiągnięcie poziomu 4. Ponad tym poziomem pozostają jak widać aż 4 poziomy (5-8), w których premiowane są inne osiągnięcia ucznia niż tylko znajomość danego przedmiotu.

Dlaczego zdecydowano się na taką zmianę? Uznano, że potrzebna jest zmiana podejścia uczniów do nauki – z rywalizacji (kto będzie miał lepszą ocenę) na samoedukację i rozwijanie zainteresowań. Zmiana ta pozwoli uczniom skupić się na rzeczach, które naprawdę są dla nich ważne – jeszcze na etapie edukacji szkolnej. Istota tej zmiany została ujęta przez ministra edukacji Ng Chee Meng'a następująco: *„Pomóżmy naszym dzieciom dobrze wykorzystać czas, aby rozwinąć zainteresowania i pasje oraz realizować to, co chcą robić w swoim życiu. Pozwólmy im też dokonać dobrych wyborów w ich edukacyjnych i karierowych ścieżkach opartych na ich talentach i aspiracjach. Musimy pomóc im przygotować się na przyszłość.”*

Nowe podejście jest kontynuacją wcześniejszych usprawnień systemu edukacji, kiedy to ministerstwo edukacji przestało wskazywać publicznie najlepszych uczniów z najwyższymi wynikami egzaminów. Ale nie oznacza to wcale, że najlepsi uczniowie nie są doceniani indywidualnie czy grupowo. Dzięki zmianie akcentów za równie istotne osiągnięcia będą uznawane nie tylko wyniki przedmiotowe, ale i osobiste sukcesy, przezwyciężanie własnych słabości, chorób i niepełnosprawności, czy też dzieła artystyczne i wyniki sportowe. Ponadto szkoły średnie wprowadzają dodatkowe siedem przedmiotów „niszowych”, które pozwolą uczniom dokonywać wyborów zgodnie z zainteresowaniami (i one też będą miały swoją wagę w końcowym egzaminie). Będą to informatyka, robotyka, elektronika, inteligentne technologie, drama, wiedza o sporcie i handel. Taki wybór w pierwszej kolejności dostaną uczniowie w ok. 60 szkołach średnich, od roku 2017 lub 2018 w zależności od szkoły.

Edukacja - system z Singapuru. Inny niż nasz

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 04, sierpień 2017 23:28

Tadeusz Narkun

Odśrody: 14494

Dokonano także gruntownej przebudowy programu nauczania – w większym stopniu uwzględnia on wykorzystanie wiedzy w sytuacjach z życia wziętych, aby uczniowie od razu widzieli, że wiedza jest im przydatna i rozwijali umiejętność jej stosowania.

Aby system był spójny, zmiany wprowadzono także na szczeblu uczelni wyższych. Przy rekrutacji na pięć uczelni technicznych i trzy uniwersytety pod uwagę brane są nie tylko stopnie i wyniki egzaminów, ale i osiągnięcia związane z talentami i pasjami ucznia. Stopnie nie są już jedynym wskaźnikiem, który decyduje o przyjęciu na uczelnię.

Singapur po Finlandii to kolejny kraj, który decyduje się na odejście od „twardej” wiedzy na rzecz rozwijania szerokich umiejętności „życiowych” uczniów. Warto przyglądać się tym zmianom i wyciągać wnioski. Polska niestety podąża w przeciwną stronę – wybierając system kształcenia rodem z XX wieku, który w niewielkim, jeśli w ogóle, stopniu przygotowuje uczniów na przyszłe wyzwania wieku XXI.

Źródło: The Straits Times, opr. red.